

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Zgierzu, w sprawie z powództwa Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. przeciwko M. G., zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej należność główną w kwocie 726,63 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2014 r. oraz koszty procesu w wysokości 227 zł.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła pozwana M. F. ”, zaskarżając wyrok w całości oraz zarzucając:

1. naruszenie art. 28 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez jego błędne zastosowanie w sytuacji, gdy pozwana zgłosiła ubezpieczycielowi za pośrednictwem agenta ubezpieczeniowego fakt sprzedaży samochodu marki F. (...) o nr rej. (...) oraz dokonała wypowiedzenia umowy OC z lipca 2012 r., zaś polisa nr (...) przedłużająca ochronę na kolejny okres nie została jej nigdy doręczona;

2. bezzasadne przyjęcie, że złożone przez powoda dokumenty prywatne w postaci pisma z dnia 22 lipca (...) oraz polisy nr (...) są dowodem zawarcia umowy ubezpieczenia OC w sytuacji, gdy nigdy nie zostały pozwanej doręczone i są one jedynie dowodem na to, że podpisane pod nimi osoby złożyły oświadczenie o wskazanej w nich treści;

3. bezzasadne uznanie za niewiarygodne twierdzeń pozwanej co do złożenia wypowiedzenia umowy OC oraz zgłoszenia faktu sprzedaży pojazdu za pośrednictwem agenta ubezpieczeniowego D. J., w sytuacji gdy niespornym jest, że pozwana w dniu 21 lipca 2012 r. sprzedała należący do niej samochód marki F. (...), zgłaszając tą sprzedaż w Starostwie Powiatowym w Z. dnia 23 listopada 2013 r.,

4. bezzasadne uznanie za niewiarygodne twierdzeń pozwanej co do okoliczności, iż agent D. J. nie przekazała ubezpieczycielowi dokumentów dostarczonych przez pozwaną, tj. wypowiedzenia umowy OC i umowy sprzedaży pojazdu oraz że takie działania agenta nie były jednostkowe i poszkodowały wiele osób – bez przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego w tej sprawie, nawet bez przesłuchania pozwanej na te okoliczności;

5. brak pouczenia pozwanej, działającej bez pełnomocnika, o możliwości i konieczności składania wniosków dowodowych na okoliczności wskazane w pkt 4, o których pozwana dowiedziała się tuż przed rozprawą w dniu 7 kwietnia 2015 r.;

6. uniemożliwienie złożenia przez pozwaną wniosków dowodowych na okoliczności wskazane w pkt 4, o których pozwana mówiła na rozprawie i przedwczesne zamknięcie rozprawy.

Jednocześnie skarżąca zwróciła się o uwzględnienie załączonych do apelacji dowodów w postaci: oświadczenia W. C. z dnia 2 czerwca 2015 r., będącego przełożonym agenta ubezpieczeniowego D. J. oraz dokumentów z (...) Agencji (...) Oddział S. potwierdzających fakt złożenie przez pozwaną umowy sprzedaży pojazdu, co zostało zarejestrowane w dniu 18 stycznia 2013 r. Ponadto pozwana zażądała zwrócenia się do Sądu Rejonowego w Zgierzu II Wydziału Karnego o wskazanie akt sprawy karnej toczącej się przeciwko oskarżonej D. J. oraz nadesłanie tychże akt.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Oprócz tego skarżąca wystąpiła o obciążenie strony powodowej kosztami postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powodowy zakład ubezpieczeń zażądał jej oddalenia oraz przyznania kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu jako bezzasadna.

Na wstępie zaznaczyć trzeba, że wobec faktu, że przedmiotowa sprawa rozpoznawana była w trybie uproszczonym, zaś sąd drugiej instancji nie prowadził postępowania dowodowego, zgodnie z art. 505¹³ k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny. Wszystkie zarzuty podniesione w apelacji uznać natomiast należało za chybione.

Mimo przeciwnych sugestii apelacji, Sąd Rejonowy, dokonał bowiem wnikliwej i trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w oparciu o którą wyprowadził również słuszne wnioski jurydyczne w zakresie przepisów regulujących kwestię umowy obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, jak też kwestię skuteczności oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Swoje stanowisko przy tym Sąd ten także przekonująco i wyczerpująco uzasadnił. A przedstawioną przez Sąd Rejonowy argumentację Sąd Okręgowy całkowicie podziela. W tym stanie rzeczy ponowne jej przytaczanie jest zupełnie zbędne. Zwłaszcza, że w apelacji pozwana ograniczyła się w znacznej mierze do powielenia argumentacji przedstawionej już przed Sądem I Instancji i szczegółowo przez ten Sąd rozważonej.

Wobec treści podniesionych zarzutów stwierdzić należy, że wbrew stanowisku apelacji, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, trafna jest zasadnicza konkluzja Sądu Rejonowego, że umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych łącząca (...) i M. F. nie została skutecznie wypowiedziana w przewidzianym do tego terminie.

Stan prawny sprawy kształtują bowiem przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, w brzmieniu po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 19 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 205 z 2011 r. poz. 1210). Zgodnie z art. 6 ustawy nowelizującej do umów ubezpieczenia zawartych przed dniem jej wejścia w życie tj. 11 lutego 2012 r. stosuje się przepisy dotychczasowe. In concreto umowa ubezpieczenia została zawarta po tej dacie, wobec czego zastosowanie znajdują zmodyfikowane regulacje. Jak wynika z art. 28 ust. 1, który po nowelizacji akurat nie zmienił brzmienia jeżeli posiadacz pojazdu mechanicznego nie później niż na jeden dzień przed upływem okresu 12 miesięcy, na który umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych została zawarta, nie powiadomi na piśmie zakładu ubezpieczeń o jej wypowiedzeniu, uważa się, że została zawarta następna umowa na kolejne 12 miesięcy. Zacytowane unormowanie wprowadza więc tzw. klauzulę prolongacyjną służącą zapewnieniu nieprzerwanej ochrony ubezpieczeniowej, która przewiduje "milczące" zawarcie umowy ubezpieczenia na następny okres 12 miesięcy. W efekcie dochodzi do przedłużenia stosunku ubezpieczeniowego z mocy ustawy. Jeżeli posiadacz pojazdu nie jest zadowolony ze świadczonej przez zakład ubezpieczeń ochrony i na następny 12 – miesięczny okres ubezpieczenia chce zawrzeć umowę z innym zakładem ubezpieczeń, musi powiadomić o tym zamiarze dotychczasowy zakład ubezpieczeń najpóźniej w dniu poprzedzającym upływ okresu ubezpieczenia, składając stosowne oświadczenie wyrażające wolę niezawierania kolejnej umowy, zwane wypowiedzeniem. Jeśli tego nie uczyni, przez następne 12 miesięcy jest zobligowany do korzystania z ochrony świadczonej przez dotychczasowy zakład ubezpieczeń.

W przedmiotowej sprawie jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy po stronie pozwanej zabrakło tego elementu w postaci wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC. Dokładnie rzecz pozwana nie podołała spoczywającemu na niej ciężarze dowodu co do wykazania tej okoliczności. W myśl ogólnych zasad postępowania cywilnego strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Ponadto z treści art. 232 k.p.c. wynika, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Na powódzie spoczywa więc ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wnioski o oddalenie pozwu. Reguły rozkładu ciężaru dowodu, stosowane przez Sąd w fazie wyrokowania, mają fundamentalne znaczenie dla dokonania prawidłowej oceny wykonania przez każdą ze stron obowiązku dowodzenia

w zakresie przesłanek uzasadniających roszczenie lub zwalniających stronę pozwaną od konieczności jego spełnienia. Jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku, I ACa 1320/11, opubl. baza prawna LEX Nr 1108777). Jak wynika z treści art. 217 § 1 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. § 2 cytowanego przepisu stanowi, że Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Wykrycie prawdy przez sąd ogranicza się w zasadzie do: przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, bowiem na nich spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.), zasada prawdy materialnej nie może bowiem przekreślać kontrydiktoryjności procesu, gdyż - ciężar wskazania niezbędnych dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach procesowych. Działanie sądu z urzędu i przeprowadzenie dowodu niewskazanego przez stronę jest po uchyleniu art. 3 § 2 k.p.c. dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach procesowych oraz musi wynikać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności jego przeprowadzenia (zob. wyrok Sadu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 kwietnia 2013 roku, III AUa 1468/12, opubl. baza prawna LEX Nr 1311941).

W kontrolowanej sprawie nie było żadnych podstaw do działania przez Sąd z urzędu, ani tym bardziej do zastępowania jednej ze stron. W istocie rzeczy to zaniechania pozwanej doprowadziły Sąd Rejonowy do konkluzji o nie udowodnieniu podnoszonych twierdzeń, co w ostatecznym rezultacie przełożyło się na uwzględnienie powództwa. Przede wszystkim nieprzekonujące okazały się zapewnienia pozwanej odnośnie dostarczenia stosownych dokumentów (umowa sprzedaży pojazdu i wypowiedzenie umowy OC) agentowi ubezpieczeniowemu D. J.. Bez wątplenia pozwanej przysługiwało uprawnienie do złożenia agentowi ubezpieczeniowemu określonego oświadczenia woli związane z obowiązującą umową ubezpieczenia. Zgodnie z art. 16a ust 1 ustawy zawiadomienia i oświadczenia składane w związku z zawartą umową ubezpieczenia agentowi ubezpieczeniowemu uznaje się za złożone zakładowi ubezpieczeń, w imieniu lub na rzecz którego agent ubezpieczeniowy działa. Jednocześnie zakład ubezpieczeń nie może wyłączyć ani ograniczyć upoważnienia agenta ubezpieczeniowego do odbierania oświadczeń (art. 16a ust 2). Niezależnie jednak od okoliczności, kto składa oświadczenie woli w kwestii wypowiedzenia umowy OC z końcem okresu ochrony, tj. czy dokonuje tego sam ubezpieczony (pозwana), czy też działający z jego upoważnienia agent, dla skuteczności takiego oświadczenia niezbędne jest zachowanie terminu wynikającego z art. 28 ust. 1 ustawy. Jak już wyżej zasygnalizowano w przedmiotowej sprawie brak jest jednak dowodu wypowiedzenia.

Obrazu rzeczy nie mogą też zmienić dowody zaprezentowane w apelacji, a to ze względu na prekluzję dowodową określoną w art. 381 k.p.c. W postępowaniu uproszonym czynności sądu II instancji ograniczają się do kontroli orzeczenia wydanego przez sąd I instancji, czego wynikiem jest ograniczenie postępowania dowodowego jedynie do dowodu z dokumentu (art. 505¹¹ § 1 k.p.c.), a z pozostałych rodzajów dowodów tylko jeśli przemawiają za tym ważne względy wskazane w art. 505¹¹ § 2 k.p.c. Nadto, w postępowaniu uproszczonym, tak jak i w postępowaniu zwykłym, strona może w śródku odwoławczym przedstawiać nowe fakty i dowody. Zasada ta doznaje jednak ograniczenia poprzez unormowanie art. 381 k.p.c. i odpowiadające mu unormowanie art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. Stosownie do pierwszego z powołanych przepisów sąd II instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem I instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Przepis art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. stanowi z kolei, że apelacja powinna zawierać m.in. powołanie, w razie potrzeby, nowych faktów i dowodów oraz wykazanie, że ich powołanie w postępowaniu przed sądem I instancji nie było możliwe albo że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Oznacza to, że sąd II instancji jest zobowiązany na wniosek strony materiał procesowy uzupełnić, jeżeli jest to konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, lecz równocześnie jest uprawniony do pominięcia nowych faktów i dowodów zgłoszonych dopiero w postępowaniu apelacyjnym, gdy zachodzą przesłanki określone przepisem art. 381 k.p.c., tj. jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem I instancji, chyba że potrzeba powołania

się na nie wynika później (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 września 2010 r., II UK 77/10, opubl. baza prawna LEX Nr 661513).

Odnosząc powyższe uwagi do niniejszej należy zauważyć, że pozwana w żaden sposób nie wykazała, by potrzeba powołania wskazanych dowodów powstała później. Co więcej pozwana wprost oświadczyła, iż tymi dowodami dysponowała już wcześniej. Nie było więc żadnych przeszkód do zgłoszenia odpowiednich wniosków dowodowych, czego jednak pozwana nie uczyniła. Ta ewidentnie zawiniona przez samą stronę okoliczność nie może stanowić usprawiedliwienia dla spóźnionego przedstawienia dowodów. Stosownie do rozkładu ciężaru dowodów ujętego w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. obowiązkiem pozwanej było bowiem przedstawienie wszelkich dostępnych jej dowodów już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Faktem jest, że wiedza pozwanej nie była wówczas jeszcze kompletna, ale możliwym było jej pogłębienie drogą złożenia wniosku o udzielenie terminu do złożenia wniosków dowodowych. W tym czasie powódka mogła zaś zdobyć dokumenty świadczące o niestaranności i nierzetelności agenta ubezpieczeniowego, a nawet o jego oszukańczych praktykach, co na pewno znacząco wzmocniłoby siłę jej argumentacji. M. F. nie sprostала jednak temu obowiązkowi, zaś złożone w apelacji wnioski dowodowe uznać należy za spóźnione.

Reasumując Sąd Okręgowy za Sądem Rejonowym przyjął, iż nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC, a zatem pozwana M. F. była zobowiązana do zapłaty składki ubezpieczeniowej za kolejny okres ubezpieczenia.

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

Wobec faktu, że apelacja wniesiona przez pozwaną została w całości oddalona, a strona powodowa złożyła wniosek o zasądzenie na jej rzecz zwrotu poniesionych kosztów, o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Na koszty te złożyło się wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika (...) w kwocie 90 zł, ustalone w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 490).